

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2017 r., Sąd Rejonowy w Zgierzu:

1. oddalił powództwo (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przeciwko H. N. o zapłatę;
2. zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 410 § 2 k.c., polegające na jego błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, oparte na przesłance odpadnięcia jego podstawy wskutek uchylenia nieprawomocnego, natychmiast wykonalnego wyroku zaocznego (*condictio causa finita*), powstaje z chwilą wyegzekwowania świadczenia na podstawie tego wyroku zaocznego, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, podczas gdy prawidłowa wykładnia wymienionego przepisu polega na przyjęciu, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w oparciu o przesłankę *condictio causa finita* powstaje dopiero z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia oddalającego powództwo;

b) art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 118 k.c., polegające na ich niewłaściwym zastosowaniu wobec przyjęcia, że powódka mogła wezwać pozwaną do zwrotu świadczenia już w chwili uzyskania wiedzy o jego wyegzekwowaniu i od tej daty należało liczyć trzyletni termin przedawnienia roszczenia, w sytuacji, gdy powódce przed datą uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi, oddalającego apelację H. N., w ogóle nie przysługiwało roszczenie materialnoprawne o zwrot nienależnego świadczenia;

ewentualnie, na wypadek nie podzielenia przez Sąd odwoławczy powyższych zarzutów:

c) art. 5 k.c., polegające na jego niezastosowaniu w sytuacji, gdy podnoszenie przez pozwaną zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a to z uwagi na następujące okoliczności:

- do wydania wyroku zaocznego i późniejszej egzekucji doszło z winy pracownika Sądu Rejonowego w Zgierzu;
- w przypadku stwierdzenia zasadności zarzutu przedawnienia, jego termin zostałby nieznacznie przekroczony przy składaniu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej (o miesiąc);
- pozwana, mimo prawomocnego przegrania sprawy w całości, zachowała świadczenie w całości;

2. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 365 § 1 k.p.c., polegające na niezastosowaniu się przez Sąd Rejonowy do reguły związania prawomocnym orzeczeniem sądu, którym na gruncie rozpoznawanej sprawy jest wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 7 listopada 2016 roku, sygn. akt III Ca 842/16, oddalający apelację H. N. od wyroku uchylającego w całości wyrok zaoczny i oddalającego powództwo;

b) art. 233 § 1 k.p.c., polegające na niedokonaniu wszechstronnej i wnikliwej oceny materiału dowodowego w postaci:

- dokumentów, zawartych w aktach postępowania egzekucyjnego o sygn. akt KM 95/13 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi B. G., a w szczególności karty rozliczeniowej (bez oznaczenia numeru karty w aktach sprawy) i zawiadomienia o zakończeniu egzekucji (k. 25 akt), zawartych w tych aktach;
- wyroku Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 28 maja 2015 roku wraz z uzasadnieniem

i pominięcie okoliczności, wynikających z tych dokumentów, a mianowicie, że komornik sądowy dokonał przelewu na rzecz wierzycielki kwoty 11.283,76 zł, a w zawiadomieniu o zakończeniu egzekucji wyszczególniono, jakie kategorie należności składały się na tę sumę – wobec czego Sąd Rejonowy nietrafnie uznał, że powódka nie udowodniła żądania co do wysokości,

c) art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c., polegające na przerwaniu na powódkę ciężaru dowodu w zakresie wykazania zasadności żądania zwrotu kwoty 12.423,54 zł, w sytuacji, gdy powódka przedstawiła Sądowi potwierdzenie wysokości sumy wyegzekwowanej nienależnie z jej rachunku bankowego, a na pozwanej spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania, że została wzbogacona o kwotę niższą, aniżeli żądana pozwem.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, apelująca domagała się:

1. zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa;
2. zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje, według norm przepisanych;
3. dopuszczenia w postępowaniu odwoławczym dowodu z zapisu dźwięku posiedzenia Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 12 grudnia 2017 roku, na którym Sąd ten ogłosił wyrok i nastąpiło ustne podanie zasadniczych motywów rozstrzygnięcia, celem stwierdzenia, że wśród ustnych motywów rozstrzygnięcia nie znalazła się okoliczność przedawnienia roszczenia, w przeciwieństwie do tego, co wynika z treści pisemnego uzasadnienia wyroku, natomiast podane ustnie w dniu 12 grudnia 2017 roku motywy rozstrzygnięcia nie zostały powtórzone w uzasadnieniu wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w tym znaczeniu, że doprowadziła do uchylecia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temuż Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Rzeczne rozstrzygnięcie zostało podyktowane tym, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, w związku z czym orzeczenie, będące przedmiotem kontroli, w ogóle nie nadaje się do weryfikacji w toku instancji.

Zgodnie z treścią art. 386 § 4 k.p.c., sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy.

Pojęcie „istoty sprawy”, o którym mowa w cytowanym przepisie, dotyczy jej aspektu materialnoprawnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sąd I instancji nie odnosi się do tego, co stanowi przedmiot sprawy. Chodzi tutaj w szczególności o różnego rodzaju zaniechania, które w ogólnym rozrachunku polegają na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo pominięciu merytorycznych zarzutów jednej ze stron przy jednoczesnym bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (tak Sąd Najwyższy m. in. w postanowieniach z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, L., z dnia 24 listopada 2016 r., II CZ 115/16, L., czy z dnia 3 czerwca 2015 r., V CZ 31/15, L.). Innymi słowy, nierozpoznanie istoty sprawy oznacza uchybienie procesowe Sądu I instancji, polegające na całkowitym zaniechaniu wyjaśnienia istoty lub treści spornego stosunku prawnego, przez co rozumie się nie wniknięcie w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji, pominięcie tej podstawy przy rozstrzygnięciu sprawy. Oceny, czy Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu, stanowisk stron oraz przepisów prawa materialnego, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

W pisemnych motywach kwestionowanego rozstrzygnięcia, Sąd I instancji wskazał, że oddalił powództwo, albowiem pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Sąd Rejonowy stwierdził ponadto, że nawet gdyby zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie, powództwo i tak podlegałoby oddaleniu ze względu na nieudowodnienie przez powódkę wysokości dochodzonego roszczenia.

Stanowisko Sądu I instancji nie zasługuje na aprobatę.

Świadczenie nienależne stanowi szczególny wypadek bezpodstawnego wzbogacenia, stypizowanego w art. 405 k.c. Z treści art. 410 § 2 k.c. wynika, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia (*condictio causa finita*) ma miejsce wówczas, gdy w chwili spełnienia świadczenia jego podstawa prawna istniała, lecz przestała istnieć (odpadła) po spełnieniu świadczenia. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, jako przykład opisanej wyżej sytuacji, wskazuje się spełnienie świadczenia na podstawie orzeczenia sądu, mającego walor prawomocności lub natychmiastowej wykonalności, które następnie zostało uchylone lub zmienione i doszło do oddalenia powództwa, odrzucenia pozwu, czy umorzenia postępowania.

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, roszczenie o zwrot świadczenia, które stało się nienależne w następstwie odpadnięcia jego podstawy prawnej, powstaje z chwilą odpadnięcia tejże podstawy prawnej. Za przykład służyć może zmiana wyroku w toku instancji, w tym m. in. wydanie wyroku uchylającego lub zmieniającego wyrok, któremu nadano wcześniej rygor natychmiastowej wykonalności (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 4 kwietnia 2008 roku, I PK 247/07, L., czy w wyroku z dnia 30 stycznia 2014 roku, IV CSK 237/13, L.).

Obowiązek zwrotu świadczenia nienależnego zalicza się do tzw. zobowiązań bezterminowych, tj. takich zobowiązań, których termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Zgodnie z treścią art. 455 k.c., zobowiązanie takie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że powódka została zobowiązana do świadczenia na rzecz pozwanej mocą wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 14 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I C 243/12. Wyrokiem z dnia 28 maja 2015 roku, sygn. akt I C 243/12, Sąd Rejonowy w Zgierzu uchylił wyrok zaoczny i oddalił powództwo H. N. przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z.. Wyrok ten uprawomocnił się dnia 7 listopada 2016 roku, co oznacza, że z dniem 7 listopada 2016 roku przestała istnieć (odpadła) podstawa prawna świadczenia, które wyegzekwowano od powódki na rzecz pozwanej. Zarazem, po stronie powódki powstało roszczenie o zwrot tego świadczenia od pozwanej.

Wobec powyższego, termin przedawnienia roszczenia o zwrot świadczenia nienależnego, spełnionego przez powódkę na rzecz pozwanej, rozpoczął bieg dnia 7 listopada 2016 roku, tj. w dniu wydania przez Sąd Okręgowy w Łodzi wyroku oddalającego apelację pozwanej. Jest to bowiem – zgodnie z treścią art. 120 § 1 zd. drugie k.c. – najwcześniejszy możliwy termin, w którym powódka mogła wezwać pozwaną do zwrotu nienależnego świadczenia. Tym samym, wbrew pogładowi, forsowanemu przez Sąd I instancji, roszczenia powódki żadną miarą nie można uznać za przedawnione.

Nie można również podzielić zapatrywania Sądu Rejonowego, jakoby roszczenie dochodzone przez powódkę zostało sformułowane zbyt ogólnie, bez uwzględnienia treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 28 maja 2015 roku, sygn. akt I C 243/12, i – w konsekwencji – nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazać bowiem należy, że powódka dochodziła od pozwanej kwoty 12.423,54 zł, którą to kwotę komornik sądowy na wniosek pozwanej wyegzekwował od powódki na podstawie tytułu wykonawczego – wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 14 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I C 243/12, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Jednocześnie, z inicjatywy strony powodowej, w poczet materiału dowodowego zaliczono wszelkie dokumenty, umożliwiające Sądowi I instancji ustalenie, czy roszczenie zasługuje na uwzględnienie w całości, czy też w części.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Rejonowy winien zatem dokonać rozstrzygnięcia w przedmiocie wysokości kwoty, należnej powódce od pozwanej z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego, po uprzednim wnikliwym rozważeniu zgromadzonego materiału dowodowego oraz właściwych przepisów prawa.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Zgierzu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia, w tym także o kosztach postępowania apelacyjnego.